

prof. dr hab. Elżbieta Skibińska
Uniwersytet Wrocławski

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Joanny Agaty Kowalewskiej

L'esprit gaulois et la lettre des fabliaux : étude de stratégies de traduction de l'humour populaire français du Moyen Âge

napisanej pod kierunkiem dra hab. Gilles'a Quentela, prof. UG
Gdańsk 2024

Quidquid recipitur ad modum recipientis recipitur [cokolwiek jest przyjmowane, przyjmowane jest na sposób przyjmującego] – ta scholastyczna zasada mogłaby posłużyć jako motto rozprawy doktorskiej pani mgr Joanny Agaty Kowalewskiej, poświęconej badaniu środków stosowanych przez tłumaczy wobec nośników komizmu obecnych w tekstach *fabliaux*.

Ten specyficzny gatunek literacki – „contes à rire en vers”, jak go definiował Joseph Bédier [„ucieszne powiastki wierszem” w przekładzie Teresy Giermak-Zielińskiej] – pojawia się w XII wieku i przez następne stulecie rozwija głównie na terenach dzisiejszej Francji północno-wschodniej. Jego główną cechą jest obecność – związana z oralnym charakterem przekazu – obscenów i rubasznego humoru, mającego bawić plebejskiego czy mieszczańskiego odbiorcę, ale też przynieść mu pewną lekcję moralną.

Poddanie badaniu przekładów *fabliaux*, by poznać sposoby traktowania cech oryginałów sprzed ośmiu stuleci w tekstach przekładów przeznaczonych dla odbiorców o odmiennym zapleczu kulturowym oraz o odmiennych zachowaniach i oczekiwaniach lekturowych, uważam za decyzję interesującą. Jej efektem może być poznanie nieczęsto opisywanych mechanizmów „ponadczasowej” komunikacji międzykulturowej, ujętych tu w perspektywie porównawczej. Podejście porównujące wybory tłumaczy, którzy przyswoili średniowieczne utwory językom-kulturom o tak odmiennym statusie, historii i tradycjach literackich, jak współczesna francuszczyzna, angielszczyzna i polszczyzna wydaje mi się szczególnie trafne, powinno bowiem pokazać kulturowe uwarunkowania tłumaczenia jako środka komunikacji między kulturami. Ograniczenie zaś przedmiotu badań do elementów służących osiągnięciu efektów komicznych w *fabliaux* (tu traktowanych jako zestaw zjawisk o charakterze kulturowym, stanowiących „cechę konstytutywną” gatunku) z pewnością jest krokiem metodycznym uzasadnionym wobec obfitości materiału w czterech językach.

Przedstawiona do oceny praca *L'esprit gaulois et la lettre des fabliaux : étude de stratégies de traduction de l'humour populaire français du Moyen Âge* [Esprit gaulois i literatura fabliaux : studium strategii tłumaczeń humoru w średniowiecznej literaturze popularnej] jest efektem realizacji zarysowanego wyżej zadania badawczego. Liczy ona 384 strony (w tym mieszczą się streszczenia w języku polskim i angielskim), do których dodano aneks, zawierający teksty lub fragmenty wybranych powiastek.

Otwiera ją *Table des matières* (Spis treści), po którym następuje *Introduction* (Wstęp), pięć rozdziałów (dwa pierwsze, o charakterze teoretycznym, mają przygotować narzędzia analizy; następne dotyczą już *fabliaux* i ich przekładów), bibliografia i wspomniane streszczenia. Zasadniczo taka struktura odpowiada przyjętym konwencjom rozprawy naukowej. Jednak w lekturze okazuje się, że nie w pełni. Wbrew przyjętym praktykom wstęp – liczący zaledwie dwie i pół strony – w niezwykle oszczędny sposób przedstawia przedmiot pracy; zabrakło zaś wskazania tu celu, chyba że uznać iż jest nim: „[...] étudier les différentes manières dont les traducteurs ont restitué, dans trois langues différentes (français moderne, anglais et polonais), cet esprit et cette lettre [...]” (s. 8) – nie sformułowano tu jednak w sposób eksplicytny problematyki podjętej w rozprawie, brak też osadzenia jej w stanie badań i uzasadnienia zajęcia się nią. Brak też omówienia założeń metodycznych pracy – nie jest nim zapowiedź treści kolejnych rozdziałów (s. 8-9).

Rozdział 1, zatytułowany *La traduction : aperçu théorique et pratique* [Przekład – spojrzenie teoretyczne i praktyczne], obejmuje m. in. zarys historii przekładu i przednaukowej refleksji nad przekładem, omówienie wybranych teorii przekładoznawczych (określonych tu jako filozoficzne, językoznawcze i funkcjonalne), rolę tłumacza, elementy składające się na jego warsztat, a także zjawisko serii przekładowej (ważne ze względu na badany materiał) i problem oceny tłumaczenia. Podjęte tu kwestie są niewątpliwie istotne z punktu widzenia badania przekładu. Zostały jednak przedstawione w sposób skłaniający do wniosku, że prezentacja jest wynikiem niesystemowo dobranych lektur (głównie anglojęzycznych i odnoszących się do sytuacji przekładu w kulturze anglosaskiej). Ponadto, choć Autorka sięga do prac dotyczących badań nad przekładem, to wiedza, jaką z nich czerpie, nie ma przekładoznawczego charakteru; przede wszystkim zaś uderza swoisty anachronizm, który dobrze jest widoczny w zdaniu „L'étude de la traduction porte avant tout sur l'équivalence [...]” (s. 11), które może opisywać stan przekładoznawstwa sprzed kilkudziesięciu lat, ale nie z trzeciego dziesięciolecia XXI wieku. Referowane zaś treści nie mają charakteru funkcjonalnego, Doktorantka nie dostrzega w nich instrumentarium, które mogłaby wykorzystać we własnych analizach czy interpretacjach. Potwierdza to lektura rozdziałów analitycznych: nie pojawia się w nich na przykład obecne w rozdziale I rozróżnienie ekwiwalencja formalna vs ekwiwalencja dynamiczna, które byłoby tu użytecznym narzędziem przy omawianiu różnych postaw tłumaczy. Nie ma też mowy o serii przekładowej, pojęciu bardzo przydatnym przy omawianiu różnych przekładów tego samego tekstu i relacji między nimi. Wreszcie nie bez zdziwienia znajduję tu rozważania nt. oceny przekładu; w pracy naukowej bowiem, badającej i opisującej praktyki przekładowe, siłą rzeczy uwarunkowane kulturowo, czyli zakładające istnienie różnic, powinny znaleźć się odniesienia do norm przekładowych funkcjonujących w danym okresie w danej kulturze czasie oraz ewentualne uwagi na temat usytuowania konkretnego przekładu wobec tych norm; nie jest natomiast jej celem dokonywanie oceny efektów pracy tłumacza.

Lektura tego rozdziału – w którym zabrakło definicji elementarnych pojęć, jak strategia czy technika przekładu, a przede wszystkim ekwiwalencja (poza przypomnieniem wspomnianego już Nide'owskiego rozróżnienia ekwiwalencja formalna vs ekwiwalencja dynamiczna), bez wzmianki o wielkiej dyskusji na jej temat, jaka narosła w przekładoznawstwie od lat 60., – prowadzi do wniosku, że Autorka nie daje w nim podstaw, by uznać, że w swych badaniach przyjęła perspektywę przekładoznawczą. Szukanie zaś

odpowiedzi na pytanie o to, czy w przekładach *fabliaux* uprzywilejowane jest *esprit* czy może *lettre* (sygnalizowane w tytule i powtarzane w pracy) odbywa się – jak pokazują partie analityczne rozprawy – przede wszystkim przy wykorzystaniu narzędzi z zakresu językoznawstwa i stylistyki. Zauważę tu jeszcze, że opozycja *esprit* i *lettre* (duch i litera), przejęta z języka prawników (mówi o tym sama Autorka na s. 8), może korespondować z cyceronowskim rozróżnieniem tłumaczenia słów i oddawania ich wagi (tłumaczenia myśli), które na całe stulecia naznaczyło przekładoznawczą refleksję. Tu przypomnę przeglądowy artykuł (nieobecny w bibliografii): Michaël Mariaule, *Ou bien... ou bien... : esquisse des théories manichéennes de la traduction, Équivalences*, 34^e année-n°1-2, 2007, pp. 81-104, który z pewnością pomógłby uporządkować refleksje doktorantki.

Tytuł rozdziału 2 zaskakuje niejednoznacznością : *Comprendre l'humour et les méthodes pour le traduire* można zrozumieć dosłownie jako ‘Zrozumieć humor i metody jego tłumaczenia’; odchodząc zaś od dosłowności, można domyślać się, że treścią rozdziału są różne sposoby definiowania humoru oraz traktowania go w przekładzie. Tej drugiej interpretacji odpowiada też struktura rozdziału. Jego pierwsze partie przedstawiają trudności ze zdefiniowaniem humoru (komizmu), wynikające ze skomplikowanej natury samego zjawiska, którą odzwierciedlają także bogate serie synonimów i wyrazów bliskoznacznych (Autorka wskazuje tu język francuski i angielski, ale takie serie istnieją też w innych językach), dla których słowo *humour* stanowi hiperonim. Skomplikowanie natury zjawiska humoru czy komizmu wiąże się także z różnymi jego źródłami oraz sposobami przejawiania się; Autorka przypomina to, omawiając najważniejsze teorie funkcjonujące w dotychczasowych badaniach nad humorem. W sposób syntetyczny prezentuje problematykę humoru z punktu widzenia filozofii, fizjologii, psychologii, językoznawstwa – a w końcu przekładoznawstwa. Odwołuje się tu do poglądów dawnych (Platona, Arystotelesa, Bergsona, Freuda), a także propozycji nowszych, jak semantyczna teoria skryptów Raskina i jej rozwinięcie w postaci ogólnej teorii humoru werbalnego Raskina i Attardo, która z założenia ma znaleźć zastosowanie w badaniu wszelkich tekstów humorystycznych. Podobnie w odniesieniu do przekładu zjawisk humorystycznych odwołuje się do znanych prac Henry, Laurian, Lievois, Zabalbeascoa, proponujących różne modele ich tłumaczenia; zabrakło tu dorobku Jeroena Vandaele’a, który zwraca uwagę na indywidualny charakter odbioru humoru i łączący się z tym czynnik predyspozycji tłumacza; w przypadku przekładu tak specyficznych tekstów jak *fabliaux* ten czynnik wydaje się szczególnie istotny.

W rozdziale 2 Autorka skupia się także nad funkcjami humoru oraz istotnymi dla jej pracy aspektami takimi, jak wulgarność jako środek uzyskiwania efektów humorystycznych czy wymiar etyczny stosowania zabiegów komicznych, niebagatelny, jeśli uwzględnić ich społeczny charakter.

Rozdział 3 *Les Fabliaux : contes à rire* [*Fabliaux* : powiastki do śmiechu] zgodnie z tytułem poświęcony jest charakterystyce „bohatera” pracy: gatunkowi rozwijającemu się w konkretnym języku, właściwemu pewnemu regionowi i wyposażonemu w określone cechy gatunkowe, z których najważniejszą jest podkreślony już w definicji Bédiera komizm. Omówione zostały problemy, jakie pojawiają się w związku z definicją gatunku i kryteriami, które pozwalają traktować dany utwór jako *fabliau*, a w konsekwencji – włączenie go do inwentarza *fabliaux* (których liczba zmienia się w zależności od autora). Przypomniano też – oczywiście w przypadku tekstów średniowiecznych – kwestie formalnej prezentacji tekstu

jako rękopisu włączonego w większy zbiór, zawierający nierzadko także inne gatunki, a także występowanie różnych wariantów danego utworu. Więcej miejsca – co naturalne – Autorka poświęca komizmowi *fabliaux* i środkom, jakie służą jego osiągnięciu. Zaczyna od *humour gaulois*, galijskiego humoru, stwierdzając, że wyrażenie *esprit gaulois* (przypomnijmy jego wagę, podkreśloną już przez umieszczenie go w tytule pracy) jest częściej komentowane niż definiowane (s. 160). Sięgnięcie do kilku słowników języka francuskiego oraz opracowań dawnych (Brunetiere, 1882) i nowszych pozwala jej stwierdzić, że *esprit gaulois* to „une manière d’aborder, de voir et d’exprimer le monde par un humour « vulgaire », qui ne se détourne pas de vérités embarrassantes, souvent satirique, avec un caractère fortement jovial, de camaraderie » [pewien sposób ujmowania, postrzegania i opisywania świata poprzez „wulgarny” humor, który nie stroni od wstydlwych prawd, często satyryczny, o charakterze jowialnym i ”towarzyskim”] (s. 161). Nie bez znaczenia jest także przekonanie, że ten odziedziczony po galijskich przodkach rys cechuje także współczesnych Francuzów (s. 162). W dalszym ciągu przedstawione są „składniki” tekstu, stanowiące podstawę galijskiego humoru: obecność przemocy w świecie przedstawionym; elementy pornograficzne, erotyczne, skatologiczne i bluźniercze, których nośnikiem jest słownictwo, zarówno z rejestru neutralnego, jak i podstandardowego (wulgaryzmy) oraz wyrażenia metaforyczne, odnoszące się do części ciała (genitalia, piersi, pośladki, nogi, twarz, usta, oczy...). Trzeba tu podkreślić, że omówieniu poszczególnych zjawisk, wykorzystującemu dobrze wybrane opracowania specjalistyczne, towarzyszy właściwie dobrany materiał egzemplifikacyjny, ułatwiający lekturę wywodu, a zapowiadający też sprawność analityczną Badaczki w kolejnych częściach pracy. Zauważyć również należy, że dostrzega ona pewne cechy uniwersalne komizmu *fabliaux*, które sprawiają, iż mimo odległości czasowej i geograficznej (kulturowej), mogą one wywołać nawet dzisiaj efekt humorystyczny. Niewątpliwie za dobry zabieg można uznać także zamknięcie rozdziału swego rodzaju podsumowaniem, w którym w syntetyczny sposób przedstawione są najważniejsze cechy *fabliau* jako gatunku.

Rozdział 4 poświęcono scharakteryzowaniu materiału badawczego, jaki stanowią kolejne wydania i przekłady *fabliaux*, i wskazaniu tych, które zostały poddane szczegółowej analizie. Odwołując się do literatury przedmiotu, Autorka podejmuje sygnalizowane wcześniej kwestie zakwalifikowania danego utworu do *fabliaux*, odmienności ich wersji czy zasad doboru utworów do danego zbioru. Rozważania pogłębia jednak o sprawy wcześniej nie poruszane, a istotne dla jej pracy, przede wszystkim odmienności statusu różnych wydań i zbiorów, przeznaczonych dla różnych kategorii czytelników: od specjalistycznych opracowań adresowanych do uniwersyteckich badaczy, przez wydawnictwa o charakterze popularyzującym (kierowane do studentów różnych kierunków i dyscyplin), wybory o charakterze dydaktycznym („éditions scolaires”) po publikacje o charakterze rozrywkowym (jak *Fabliaux érotiques*). Niezależnie od charakteru edycji, znajdujące się w niej przekłady są efektem i świadectwem określonego sposobu traktowania wpisanego w utwory komizmu. Badaczka staje więc wobec niebagatelnego problemu, jak z całej obfitości tekstów wybrać te, które pozwolą odpowiedzieć na stawiane przez nią pytania i zrealizować założony cel pracy. Jak stwierdza, do zbadania sposobów przejawiania się *esprit gaulois* w tłumaczeniach *fabliaux* najlepiej nadawały się te, które zawierają jak najwięcej cech tego gatunku. Ostatecznie, jak czytamy w dalszym ciągu, do szczegółowej analizy wybrano osiem powiastek z ośmiu wydań: „huit *fabliaux* provenant de huit éditions ont été choisis” (s. 230).

Przytaczam to zdanie w oryginalnym sformułowaniu, bo budzi ono wątpliwość co do użycia słowa *éditions*, zwłaszcza w sytuacji, kiedy mowa jest o przekładach. Nie o *wydania* (czyli 'ogół egzemplarzy przygotowanych w tym samym czasie, tej samej formie i przez tego samego wydawcę' WSJP) bowiem chodzi, a o *zbiory przekładów*, i to przekładów różnego autorstwa. Co zresztą potwierdza tabela na s. 232, zatytułowana *Liste de recueils de traductions employés*. Wybór właśnie tych zbiorów powinien mieć solidne uzasadnienie merytoryczne, pokazujące, że spełniają one wcześniej sformułowany postulat zawierania dużej liczby cech gatunkowych. Tymczasem tego uzasadnienia zabrakło. Nie zastępują go prezentacje wybranych zbiorów, wykorzystujące m.in. peryteksty tłumaczy (s. 233-252), które wskazują, że mamy do czynienia z wyborami *fabliaux* powstałymi w różnych okresach (od lat 70. ubiegłego stulecia po ostatnie dziesięciolecie), w różnych językach, różnej objętości, różnego przeznaczenia – w tym dla odbiorcy szkolnego, a także (przede wszystkim) realizującymi odmienne i zróżnicowane założenia translatorskie. Osiem *fabliaux*, zapisanych w *ancien français*, a dziś istniejących w różnych wersjach językowych, może stanowić właściwy i interesujący materiał do badania porównawczego, które miałoby pozwolić na odkrycie zróżnicowania postaw tłumaczy wobec galijskiego humoru, wynikającego z uwarunkowań językowych i kulturowych oraz celu przekładu. I znów pojawia się wątpliwość, dotycząca zasadności (i braku uzasadnienia) wyboru tych, a nie innych utworów. Tabela *Corpus d'analyse* (s. 252) wymienia wybrane utwory, liczbę przekładów i tłumaczy każdego z nich. Z ośmiu *fabliaux* trzy mają po pięć lub po cztery wersje językowe; tylko trzy zostały przełożone na polski, przy czym jedno z nich nie ma wersji angielskiej. Siłą rzeczy więc efekty porównania mogą być tylko wrywkowe, nie obejmują całości badanych elementów i nie pozwalają na uogólnienia; przyniosą więc niepełną wiedzę na temat językowego i kulturowego zróżnicowania podejścia tłumaczy do zjawisk składających się na *esprit gaulois* i humor w *fabliaux*. Decyzja o wyborze takiego materiału wymagałaby więc precyzyjnego uzasadnienia – którego w pracy zabrakło. Zaskakuje to tym bardziej, że Autorka dokonuje charakterystyki każdego utworu, sprawnie pokazując, jakie jego cechy służą efektom komicznym; niejako naturalnie więc narzuca się pytanie o sposoby ich oddawania w przekładach o tak zróżnicowanych założeniach, jak to wcześniej pokazano.

Podobne niedoskonałości metodologiczne występują w rozdziale 5, *Analyse comparative des traductions des fabliaux*. Jego struktura odpowiada podejmowanym aspektom *fabliaux*, na które składają się: elementy budowy (tytuł, *incipit* i *excipit*, fragmenty opisowe), obecne w nich zabiegi retoryczne oraz sposób realizacji językowej wybranych elementów znaczeniowych (słownictwo seksualne, skatologia, gry słowne). Celem zaś analizy jest zidentyfikowanie zastosowanych technik tłumaczeniowych, opisanie różnic między przekładami i ewentualnych rozbieżności między tekstem oryginalnym a przekładem, by – co najważniejsze – ustalić, czy powstałe tłumaczenie realizuje cel oryginału: czy *les contes à rire* stają się uciесznymi tłumaczeniami (s. 280).

Analiza materiału językowego została przeprowadzona sprawnie w oparciu o bogaty materiał egzemplifikacyjny, z wykorzystaniem aparatu językoznawczego i stylistycznego; przyniosła pewną wiedzę o współczesnych środkach oddawania dawnego humoru; pokazuje też zróżnicowanie postaw tłumaczy. Jak zauważyłam omawiając pierwszy rozdział pracy, nie wykorzystano tu jednak narzędzi przekładoznawczych, które mogły pozwolić na bardziej

pogłębione obserwacje. Powtarzają się zaś pewne stwierdzenia o preferencjach Anglików (ich otwarcie na wulgaryzmy czy obscena – s. 246; podobne opinie na s. 222, 331); jednak takie uogólnienia nie mogą być oparte na analizie kilku przekładów *fabliaux* ; wymagałyby też osadzenia w literaturze dotyczącej charakteru narodowego.

Inne moje zastrzeżenie dotyczy metody postępowania, a konkretnie: objęcia analizą tekstów innych niż zapowiedziane w rozdziale 4. Dzieje się tak najpierw w części dotyczącej tytułów. Jak zauważa sama Autorka, pojawiają się tu tytuły, których nie przedstawiono w rozdziale czwartym, ale które „zawierają w tytule elementy interesujące z punktu widzenia tłumaczenia” (s. 282). Nie wskazano jednak, na czym to polega, nie ma też komentarzy nt. cech humorystycznych tytułów. W dalszym ciągu analizy pojawiają się także przykłady pochodzące z tłumaczeń dokonanych przez RS, jednak nie udało mi się zidentyfikować zbioru ani tłumacza. Przy tej okazji zauważę, że Autorka nie zamieściła w pracy listy analizowanych tekstów zawierającej stosowane skróty czy symbole.

Tu jeszcze kilka innych spostrzeżeń i zastrzeżeń dotyczących strony redakcyjnej pracy. Najważniejsze odnosi się do bibliografii. Przyjęło się dzielić ją na literaturę podmiotu i przedmiotu i w takiej kolejności je przedstawiać; Autorka rozprawy odeszła od tego rozwiązania i rozpoczyna od działu *Livres et articles*, po którym następuje spis *Recueils de traductions* w porządku chronologicznym i w podziale na języki (*français; anglais; polonais*); zamyka całość dział *Dictionnaires d'ancien français*. Nie ma tu innych słowników języka francuskiego, choć w pracy cytowany jest *Petit Robert* czy *Trésor de la Langue Française*. Sposób ułożenia bibliografii zdecydowanie odbiega więc od przyjętych zasad. Rozprawa napisana jest staranną francuszczyzną, tym bardziej zwracają uwagę błędy składniowe (nieuzgodnienie liczby podmiotu i orzeczenia, np. na s. 216) i stylistyczne (np. nadmierne i nieuzasadnione użycie wyrażenia *au niveau de*) oraz literowe, które łatwo wyeliminować w uważnej lekturze.

Na zakończenie chciałabym stwierdzić, że Doktorantka podjęła się ambitnego, niełatwego i pracochłonnego zadania naukowego, które zrealizowała jako językoznawczyni. Zgromadzony przez nią materiał pokazuje pewne regularności w inwentarzu środków językowych wybranych przez tłumaczy, ale ciekawym poznawczo dopełnieniem pracy byłoby poddanie wyników nagromadzonych w niej obserwacji interpretacji przekładoznawczej, nastawionej na poznawanie kulturowych i społecznych mechanizmów operacji przekładowych. Pomimo wskazanych słabszych rozwiązań i elementów w recenzowanej pracy, w której zastosowanie narzędzi językoznawczych i literaturoznawczych oraz elementów teorii humoru pozwoliło na pokazanie specyfiki współczesnego tłumaczenia wybranych zjawisk występujących w tekstach średniowiecznych, może zostać ona uznana za realizację ambitnego zadania, jakie wyznaczyła sobie Badaczka.

Z tego też powodu, będąc w pełni przekonaną, że praca *L'esprit gaulois et la lettre des fabliaux : étude de stratégies de traduction de l'humour populaire français du Moyen Âge* spełnia ustawowe wymagania stawiane rozprawom doktorskim, zwracam się do Rady Dyscypliny Językoznawstwo Uniwersytetu Gdańskiego o dopuszczenie jej Autorki, pani mgr Joanny Agaty Kowalewskiej do publicznej dyskusji nad rozprawą.

Wrocław, 21 października 2024 r.

